

Zapewne dobrym gwiazdkowym prezentem dla dziecka może być książka. Ale jak ją wybrać? W jednym z wywiadów prof. Grzegorz Leszczyński bardzo trafnie określił sytuację współczesnego dorosłego, który szuka wartościowej książki dla młodego odbiorcy: „łatwiej złowić złotą rybkę w bezkresie oceanu, niż znaleźć dobrą książkę dla dziecka w tsunami miernoty” (*Lepszy wielki strach niż wilk wegetarianin*, „Rzeczpospolita”, 30.05.2011).

Marcin Lutomierski

JAK WYBRAĆ DOBRĄ KSIĄŻKĘ DLA DZIECKA?

Rynek

Oferta wydawnicza literatury dla dzieci jest dziś niezwykle zróżnicowana, co wynika z kilku przyczyn.

Po pierwsze, wielu autorom wydaje się, że dla młodego odbiorcy pisać każdy może. Stąd bierze początek swoisty zalew tego typu publikacji – bardzo różnej jakości. A oto liczby obrazujące rozwój tego sektora rynku książki w Polsce. Według danych Biblioteki Narodowej (*Ruch wydawniczy w liczbach*) w 1991 roku ukazało się prawie 500 tytułów dla dzieci i młodzieży, w roku 2000 było ich ok. 800, a w roku 2016 ok. 3,9 tys. (łącznie z komiksami). Dla porównania przypomnijmy, że w roku ubiegłym ukazało się mniej tytułów z kręgu literatury romansowo-obyczajowej (nieco ponad 2 tys.) czy sensacyjno-kryminalnej (prawie 1 tys.).

Po drugie, wydawanie książek dla dzieci i młodzieży staje się coraz bardziej dochodowe. Z obliczeń Biblioteki Analiz (*Rynek książki w Polsce*) wynika, że wartość sprzedaży literatury dla dzieci (z wyłączeniem lektur szkolnych) w 2016 r. wyniosła 180 mln zł, a np. książki religijnej – 89 mln zł, natomiast literatury pięknej dla dorosłych – 292 mln. zł

Po trzecie, książki literackie dla najmłodszych są dziś dostępne w bardzo wielu miejscach. Nie tylko w księgarniach stacjonarnych i internetowych czy kioskach, ale także w sklepach sieciowych (dużych i małych) czy na stacjach benzynowych.

Zmory

Niektórzy kupujący dają się zwieść wydaniom pozornie ładnym (jak pokazują badania marketingowe: często oceniamy po okładce), które są jednocześnie względnie tanie. Wtedy niekoniecznie zwracają uwagę na mało artystyczne ilustracje – dosłowne, kiczowate i nierozwijające wyobraźni dziecka. Chyba jeszcze rzadziej kupujący koncentrują się na tekście, tzn. przekonujące wydają się im same etykiety w stylu: najpiękniejsze bajki, bajki naszego dzieciństwa, bajki terapeutyczne itp. Innym razem wystarczy nazwisko, np. Andersen. Szkoda tylko, że tekst utworu często jest mało Andersenowski, gdyż większość edycji zawiera adaptacje (często wątpliwej jakości artystycznej) znanych baśni. Nowe, XXI-wieczne, tłumaczenie opowieści Andersena z oryginału jest dostępne na rynku, ale niekoniecznie w sklepach sieciowych. Nie sprzedaje się masowo, ponieważ jest droższe od edycji „supermarketowych”. A jeśli ktoś nie szuka oryginału baśni braci Grimm czy Andersena, to i tak kupując książkę dla dziecka, powinien zwrócić uwagę na język adaptacji. Niestety, działa tu zasada Kopernika, w myśl której gorsza moneta wypiera lepszą. Dlatego coraz więcej mamy na rynku wydań tanich i zarazem kiepskich pod względem artystycznym. Nie dziwi więc fakt, że niektórzy wydawcy nie podają nazwisk autorów ilustracji oraz autorów czy adaptatorów tekstu.



Inną równie groźną zgorą rynku wydawniczego literatury dla młodych są wznowienia klasyki w edycjach typu „lektura z opracowaniem”. Jest to temat wymagający osobnego omówienia. Dość powiedzieć chociaż tyle, że wydania z tzw. opracowaniem wypierają z rynku mądre edycje klasyki literackiej dla uczniów. Podbijają półki księgarskie, kiermasze, kosze w sklepach wielkopowierzchniowych, a także sprzedaż w Internecie. Oprócz tekstu utworu literackiego zawierają liczne „brykowe” dodatki: komentarze i ikonki na marginesach, streszczenia, analizy i interpretacje, charakterystyki, plany wydarzeń, noty biograficzne, przykładowe wypracowania. Niestety, nie jest to zjawisko charakterystyczne tylko dla wydań adresowanych do młodzieży. Tego typu edycje obejmują również utwory dla najmłodszych, np. baśnie Perraulta czy Andersena.

Media

Dobrym przewodnikiem po ofercie rynku wydawniczego dla młodych słuchaczy i czytelników są media specjalizujące się w tej problematyce. Nie ma ich zbyt wiele, ale przecież nie w liczbie siła. Cenna dla rodziców, nauczycieli i bibliotekarzy może okazać się lektura czasopism takich jak: „Ryms. Kwartalnik o książkach dla dzieci i młodzieży” czy „Guliwer. Czasopismo o książce dla dziecka” (szkoda, że to pismo jest słabo promowane i dystrybuowane), „Nowe Książki” (dział: Dla młodzieży), a także ukazujący się od 1945 roku tytuł „Świerszyk. Magazyn dla dzieci” (tutaj zamieszczane są fragmenty wysokiej próby twórczości współczesnych autorów). Wartościowe wskazówki można również odnaleźć w serwisach internetowych, np.: calapolskaczytadzieciom.pl, czasdzieci.pl, ibby.pl, ryms.pl czy qlturka.pl.

Konkursy

Wyznacznikiem jakości literatury adresowanej do dzieci i młodzieży są konkursy autorskie, wydawnicze czy ilustratorskie. Jest ich coraz więcej, a wśród najbardziej prestiżowych można wymienić m.in.: Nagrodę

Polskiej Sekcji IBBY „Książka Roku”, Nagrodę im. Astrid Lindgren, Konkurs Literatury Dziecięcej im. Haliny Skrobiszewskiej czy Ogólnopolską Nagrodę Literacką im. Kornela Makuszyńskiego

Spotkania, targi, festiwale

Nic nie zastąpi jednak bezpośredniego kontaktu z książką i jej twórcą. Dlatego dobrymi okazjami do orientacji w ofercie literackiej dla młodego odbiorcy są spotkania autorskie. Dziś wielu pisarzy odwiedza większe i mniejsze miejscowości, promując swoje książki w bibliotekach, centrach kultury czy szkołach (rzadziej: w uczelniach). Warto więc przyjść i przekonać się na żywo, kim jest autor i co przekazuje swoim odbiorcom. Inną sposobnością do samodzielnego oglądu rynku książki są targi i festiwale. Od kilku lat obserwujemy rozkwit tego typu wydarzeń w całej Polsce, np.: warszawski Festiwal Książki dla Dzieci i Młodzieży „Czytajmy”, odbywający się w kilku miastach Festiwal Literatury dla Dzieci czy bydgoskie Literobrazki. Festiwal Książki Obrazkowej dla Dzieci. Oprócz festiwali co roku organizowane są targi książki poświęcone książkom dla młodych: Poznańskie Spotkania Targowe – Książka dla Dzieci, Młodzieży i Rodziców, Targi Książki dla Dzieci i Młodzieży – DOBRE STRONY we Wrocławiu, Targi Książki dla Dzieci w Krakowie oraz Szczecińskie Spotkania z Książką dla Dzieci i Młodzieży. Literatura adresowana do młodych jest również bardzo mocno reprezentowana podczas największych targów książki o charakterze ogólnym – na Warszawskich Targach Książki i Międzynarodowych Targach Książki w Krakowie.

Życzę wszystkim dorosłym udanych zakupów książkowych dla dzieci, a przy okazji – miłych powrotów do czasów dzieciństwa.

Zdjęcia: Marcin Lutomierski

Autor jest członkiem Pracowni Badań Kultury i Literatury Dziecięco-Młodzieżowej na Wydziale Filologicznym UMK



GTOS uczelnia



Numer 12 (382) Grudzień 2017 Rok XXVI (XLII) Cena 2 zł
Ukazuje się od 1952 roku ISSN 1230-9710

CZASOPISMO UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA

**SPOKOJU I RADOŚCI
NA BOŻE NARODZENIE,
WYSOKICH LOTÓW
W NOWYM ROKU!**